

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **D.M.**

w przedmiocie wznowienia z urzędu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) postępowania sądowego zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2022 r., V KK 94/22 o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 października 2024 r.

wniosku obrońcy skazanego

o wyłączenie sędziego Antoniego Bojańczyka od udziału w rozpoznaniu wniosku o wznowienie,

na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,

p o s t a n o w i ł:

wyłączyć sędziego Antoniego Bojańczyka od udziału w sprawie (V KO 76/24) dotyczącej wniosku o wznowienie z urzędu postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2022 r., V KK 94/22 o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego D. M. o wznowienie z urzędu, z powodu zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady składu Sądu Najwyższego, postępowania

zakończonym postanowieniem Sądu Najwyższego o oddaleniu jako oczywiście bezzasadnej kasacji wniesionej w imieniu skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 30 września 2021 r., sygn. VI Ka 210/21, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kołobrzegu z dnia 13 listopada 2020 r., sygn. II K 51/20. Do rozpoznania tego wniosku został wyznaczony SSN Antoni Bojańczyk.

Obrońca skazanego złożył wniosek o wyłączenie tego sędziego od udziału w rozpoznaniu wniosku o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu wniosku odwołał się do trybu powołania tego sędziego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy o KRS z 2017 r., wskazując, że z uwagi na treść uchwały 3 Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7), uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana ustawą o KRS z 2017 r. nie realizuje ona wymogów niezależności od władzy publicznej: wykonawczej i ustawodawczej. W następstwie tego, skład Sądu Najwyższego z udziałem tego sędziego powołanego na urząd sędziego Sądu Najwyższego, w tak wadliwej procedurze, nie stanowi niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą gwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Podniósł również, że w sytuacji wskazania jako podstawy wznowienia z urzędu postępowania zakończonym postanowieniem Sądu Najwyższego nienależytej obsady składu tego Sądu, z uwagi na powołanie - sędziego, który wydał wskazane postanowienie - na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze zainicjowanej przed KRS ukształtowaną przepisami ustawy z 2017 r., wskazany sędzia wyznaczony do rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania, powołany w tej samej procedurze, rozpoznając wniosek o wznowienie, orzekałaby w sprawie, która jego bezpośrednio dotyczy, wypowiadając się również co do własnego statusu sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wyłączenie sędziego Antoniego Bojańczyka od udziału w rozpoznaniu wniosku o wznowienie z urzędu postępowania sądowego jest zasadny, z tym że konfrontując treść wniosku o wyłączenie sędziego z podstawą wniosku o wznowienie należało dojść do przekonania, że właściwą podstawą żądania wyłączenia sędziego w tej sprawie powinien zostać uczyniony art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. i taką też podstawą prawną rozstrzygnięcia przyjął Sąd Najwyższy. Argumentacja wspierająca takie stanowisko Sądu Najwyższego przedstawiona zostanie w dalszej części rozważań.

Na początku rozważań podnieść należało, że Sąd Najwyższy w tym składzie stoi na stanowisku o konieczności wyłączenia od rozpoznawania spraw zawisłych w Sądzie Najwyższym, osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą o KRS z 2017 r.

Przesądza o tym treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 7, poz. 22), ale przede wszystkim pkt 1 uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-2110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7) - w kwestii zachowania mocy obowiązującej tej uchwały zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I KZP 29/21 (OSNK 2021, z. 10, poz. 41), z dnia 27 lutego 2023 r., II KB 10/22 (OSNK 2023, z. 5-5, po. 28).

W tej sprawie bezspornym jest, że sędzia Antoni Bojańczyk został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na skutek rekomendacji KRS, której kształt został określony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., co do której test niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej ma wynik negatywny. Już ta sama okoliczność w świetle powołanej uchwały 3 Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. uzasadniała pojawienie się zwątpienia wnioskodawcy co do możliwości rzetelnego - w formule instytucjonalno – ustrojowej - procedowania w przedmiocie wniosku o wznowienie przez skład sądu z udziałem wskazanego sędziego. To zwątpienie wnioskodawcy potęgował nadto fakt, że wskazany sędzia w toku postępowania wznowieniowego rozpoznając podstawą prawną wniosku - nienależytą obsadę składu Sądu Najwyższego, który wydał postanowienie o

oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, z powodu wadliwej procedury powołania na sędziego Sądu Najwyższego sędziego orzekającego w przedmiocie kasacji, jako sędzia powołany w tej samej procedurze, orzekałaby we własnej sprawie, a więc w sprawie własnego statusu sędziowskiego, co zdaniem wnioskodawcy powinno skutkować wyłączeniem wskazanego sędziego od rozpoznania kasacji.

Zwątpienie wnioskodawcy i towarzyszące temu zwątpieniu rozważania są uzasadnione, z zastrzeżeniem, że podstawą swojego wniosku o wyłączenie sędziego, wnioskodawca powinien uczynić, co już uzasadniono, treść art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. Reguła ta odwołująca się do łacińskiej paremii *nemo iudex idoneus in propria causa* (*nemo iudex in causa sua*), a więc wyrażająca zasadę, że nikt nie może być sędzią we własnej sprawie, została przez ustawodawcę ujęta normatywnie jako jedna z podstaw wyłączenia sędziego z mocy samego prawa (*iudex inhabilis*), w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. Przepis ten określa, że sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. *Ratio legis* tego przepisu sprowadza się do odsunięcia od sprawy sędziego, w sytuacji, gdy jej rozstrzygnięcie wpływa na sferę jego praw i obowiązków. Nie chodzi przy tym jedynie o tak ewidentne przypadki, gdy sędzia jest stroną procesową, która *ex definitione* ma interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu, ale o każdy przypadek, gdy sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio (J. Kosonoga [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 40, teza 19). Kwestia ta nie jest w doktrynie jednoznaczna. Poza niekwestionowaną sytuacją, kiedy sędzia jest stroną postępowania, proponuje się przyjęcie, że w zakresie dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 mieszczą się także przypadki, gdy rozstrzygnięcie przedmiotu procesu wywiera bezpośredni wpływ na sferę uprawnień i interesów sędziego, takich jak zysk, strata itp. (S. Śliwiński, Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1961, s. 156; W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 72) lub gdy z uwagi na własny interes prawny jest on osobiście zainteresowany jej wynikiem (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, 2011, s. 323), bądź zachodzi materialny lub moralny związek sędziego ze sprawą (L. Peiper,

Komentarz do kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks, Kraków 1933, s. 81). Twierdzi się także, że sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio, gdy z danego rozstrzygnięcia może on odnieść korzyść pośrednią (M. Siewierski [w:] J. Bafia, J. Bednarzak, M. Fleming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1976, s. 86) lub choćby wyłącznie satysfakcję moralną (J. Bratoszewski [w:] L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, J. Bratoszewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 1998, art. 40, teza 7).

Poza sporem pozostaje jednak twierdzenie, że w dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. mieszczą się przypadki obejmujące taką więź sędziego ze sprawą, że wynik danego postępowania będzie miał znaczenie nie tylko dla jego stron, ale także dla samego sędziego. Trafnie w nowszym piśmiennictwie nawiązuje się w tym zakresie do koncepcji stosunku ustrojowego, funkcjonującego obok stosunku procesowego, pomiędzy stronami procesu oraz sędzią rozpoznającym ich sprawę, eksponującym i reprezentującym imperium państwa. Stosunek ów oparty jest na Konstytucji RP i przepisach ustrojowych sądownictwa. Jego istotą jest obowiązek wykonywania przez sędziego zadań państwa z zakresu wymiaru sprawiedliwości (art. 10 ust. 2 w zw. z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), połączony z bezwzględny obowiązek bezstronności (art. 45 Konstytucji RP w związku z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), a także rzetelności działania i przestrzegania prawa (preambuła oraz art. 2, 7 i 82 Konstytucji RP) – szerzej zob. J. Gudowski, *Iudex impurus*. Wyłączenie z mocy samej ustawy sędziego objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie, Przegląd Sądowy 2022, nr 5, s. 15-18.

Powyższe oznacza, że wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. podlega sędzia w sytuacji, w której miałby on dokonać oceny stosunku prawnoprocesowego (którego podmiotem, obok stron, jest także sędzia rozpoznający sprawę), wywierającego zarazem wpływ na jego własne prawa i obowiązki. Jeżeli status sędziego jest wadliwy albo ustrojowo „nieczysty”, to wadliwość ta, wątpliwość i „nieczystość” pozbawiają go uprawnień i obowiązków jurysdykcyjnych, co najmniej *in casu*, a jeżeli je wykona, spowoduje wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a więc cel – wymierzenie sprawiedliwości –

z powodów leżących po stronie sędziego nie zostanie osiągnięty. Jeżeli natomiast jakość stosunku prawnoprocesowego, jego ważność i skuteczność, zostanie oceniona pozytywnie, uprawnienia i obowiązki sędziego żadnego uszczerbku z tego powodu nie doznają, jak też niezagrożone pozostają publiczne prawa podmiotowe stron. Poza sporem jest, że oceny ważności i skuteczności tego stosunku nie może dokonywać sędzia będący jego stroną albo będący w identycznej sytuacji ustrojowo-procesowej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 19-20).

Prawa i obowiązki jurysdykcyjne wynikające ze stosunku prawno-procesowego wypełniającego publiczne prawo podmiotowe strony są zarazem prawami i obowiązkami służbowymi sędziego, jeżeli zatem zostaną z punktu widzenia ustrojowego zanegowane, to – naruszone lub niedopełnione – bezpośrednio oddziałają także na ten stosunek, powodując odjęcie sędziemu legitymacji do skutecznego wymierzania sprawiedliwości w imieniu państwa. Mogą także doprowadzić do naruszenia ślubowania, które ma nie tylko charakter emblematyczny, uroczysty, ale również materialnoprawny, przekroczenie bowiem granic wytyczonych ślubowaniem oznacza popełnienie przewinienia służbowego i rodzi odpowiedzialność sędziego, a niekiedy także odpowiedzialność państwa. Skoro sędzia, którego prawidłowość powołania oraz „czystość” sędziowskiego statusu sędziego są wątpliwe, a tym samym wątpliwe są jego niezawisłość oraz bezstronność i musi on, rozpoznając sprawę, sam dokonać osądu w tym zakresie, a więc *eo ipso* oceny zachodzącego między nim a stronami stosunku, prawnoprocesowego, to jest z mocy ustawy wyłączony jako *iudex in sua causa*, gdyż – co oczywiste, nawet gdyby był krystalicznie bezstronny – wynik tego osądu, dotycząc go osobiście, wpłynie („oddziała”) na jego prawa i obowiązki z dziedziny prawa publicznego, ale pośrednio dotknie także jego sfery prywatnej. Przepisy wyłączają w tym przypadku sędziego niezależnie od jego subiektywnego poczucia bezstronności i gotowości do jej uszanowania w konkretnej sprawie. Do wyłączenia dochodzi nawet wtedy, gdy sędzia nie jest świadomy istnienia podstawy wyłączenia albo – znając ją – nie akceptuje jej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 20).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że w tej sprawie nie jest zatem możliwe aby sędzia Antoni Bojańczyk oceniając argumentację wspierającą wniosek o wznowienie postępowania opartą o treść art.

439 § 1 pkt 2 k.p.k., nie oceniał jednocześnie dokładnie tych samych okoliczności (istotnych w zakresie niezawisłości i niezależności w aspekcie instytucjonalnym), związanych z trybem powołania na stanowiska sędziowskie z udziałem KRS ukształtowanej na mocy ustawy z 2017 r., które dotyczą jego samego. Dlatego też celem wyeliminowania wszelkich mogących powstać wątpliwości w zakresie zapewnienia skazanemu prawa do rozpoznania jego sprawy przez niezawisły i niezależny sąd, co do którego nie zachodzi domniemanie braku bezstronności zakotwiczone w art. 40 k.p.k. – należało na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. wyłączyć sędziego Antoniego Bojańczyka od udziału w sprawie rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania - V KO 76/24.

Kierując się powołanymi względami orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[ms]